

Jubileuszowe obchody 20-lecia uruchomienia produkcji w KZP I 60-lecia powstania Związku Zawodowego Chemików



Przedstawiciel naszego zakładu Jan Andrzejewski podczas dekoracji Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Ludowej.

Kulminacyjnym punktem obchodów 20-lecia uruchomienia produkcji w naszym zakładzie i 60-lecia powstania Związku Zawodowego Chemików, była uroczysta akademia, która odbyła się 16 czerwca w sali Zespołu Szkół. Tę doniosłą dla zakładu obchody jubileuszowe zbiegły się z dobiegnięciem światła paperników — Dniem Chemika.

Wśród gości przybyłych na uroczystą jubileuszową akademię byli m.in. wicewojewoda gorzowski **Rajmund Pietraszkiewicz**, kierownik wydziału ekonomicznego KW PZPR **Piotr Marcin**, przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików **Maciej Małacka** i sekretarz KM PZPR **Józef Zarski**, kierownik Urzędu Miasta **Jan Czerwik**, przedstawiciel załogi zaopiecznia zakładu „Chemix-Stilon” z Gorzowa Wilk.

Dyrektor naczelny KZP **Kazimierz Rapacz** w swoim wystąpieniu przedstawił dwudziestoletnią historię zakładu, jego osiągnięcia na przestrzeni tych lat oraz dokonania i dalsze dążenia zakładu. Podkreślił także aktywny udział całej załogi w różnorodnych

przedsięwzięciach i kolejnych etapach rozbudowy naszego zakładu.

Przedstawiciel KW PZPR **Piotr Marcin** w imieniu kierownictwa KW PZPR w Gorzowie Wilk złożył na ręce dyrektora naczelnego życzenia i gratulacje dla całej załogi z okazji tak doniosłego jubileuszu oraz przedstawił ważny udział Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych na mapie gospodarczej naszego województwa.

Do gratulacji dołączył się w swym wystąpieniu przedstawiciel ZG ZChM **Maciej Małacka**, który wysoko ocenił działalność organizacji związkowej w naszym zakładzie, a także działania podejmowane przez aktywistów i działaczy związkowych na rzecz poprawy warunków pracy i wypoczynku załogi.

Jubileuszowe gratulacje dla załogi złożyli także przedstawiciele zaprzyjaźnionych zakładów ze Schwedt i „Chemix-Stilon” z Gorzowa Wilk.

Wśród życzeń i gratulacji były także podziękowania za pomoc zakładu dla miasta oraz współpracę ze szkołami i innymi zakładami Kostrzyna. Podkreś-

lano we wszystkich wystąpieniach wieloletnią współpracę z miastem.

Podczas uroczystej akademii wyróżniających się wieloletnią i wzorową pracą zawodową oraz aktywną postawą społeczną członków naszej załogi uhonorowano odznaczeniami państwowymi, resortowymi, wojewódzkimi i zakładowymi.

Z okazji Dnia Chemika i 20-lecia KZP uchwalał Rada Państwa nadane odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski Ludowej — **Jan Andrzejewski**, Złoty Krzyż Zasługi — **Stanisław Cieciński**, **Józef Rupniak**, Srebrny Krzyż Zasługi — **Zofia Krzyżanowska**, **Józef Lipiec**, **Cezary Siliński**, Brązowy Krzyż Zasługi — **Bronisław Zdzieniewicz**, **Mieczysław Szalewski**, **Wiesław Kielbowski**, **Zbigniew Turkiewicz**, **Andrzej Pietrzyk**, **Henryk Śmiejski**, **Marian Nieznanski**, **Rajmund Gruska**, **Bogusław Dadok**.

Decyzją Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego odznaka „Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego” otrzymał **Tatiana Bawczak**, **Franciszek Statkiewicz**, **Jan Trzask**, **Zygmunt Bilicz**, **Roman Kłodziec**, **Leon Buczniński**.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Celuloza

ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
KOSIRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY
GAZETA ODZNACZONA ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ
„ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GÓRSKIEGO”

Nr 12 (158)

KOSTRZYN, 1-15 VII 1979 R.

Cena 1 zł

Nasz dorobek — sukcesem całej załogi

Przemówienie dyr. naczelnego **Kazimierza Rapacza** z okazji jubileuszu 20-lecia uruchomienia produkcji w zakładzie

W dniu dzisiejszym, tradycyjnie jak co roku, obchodzimy święto związków branży papierniczej — „Dzień Chemika”. Żywności towarzyszyły przez długi jeszcze okres pierwszym osiedleniom: kolejarzom, pocztowcom, celnikom i milicjantom. Ich to zasługa jest początkowanie organizacji życia w mieście.

Jest to więc doskonała okazja do przypomnienia i podsumowania dorobku kostrzyńskich paperników zarówno w sferze osiągnięć produkcyjno-ekonomicznych, jak i w sferze działalności społecznej oraz politycznej.

Historia naszego zakładu nie rozzerwalnie związana jest z historią Polski Ludowej, odzyskaniem przez nasz kraj po wielowiekowej niewoli prastarych ziem nad Odrą i Nysą, odbudową kraju ze zniszczeń wojennych i późniejszym rozwojem społeczno-gospodarczym.

34 lata temu, w momencie wyzwolenia naszego miasta przez Armię Radziecką, w miejscu dzisiejszego Kostrzyna były ruiny. Zniszczenia sięgały 92 proc. i nie też dziwnie, że do miasta przylgnęła na długo nazwa „polskiej Hiroszymy”. I mało kto chyba wówczas wierzył, by wróciło tu życie. Niewiele też było takich, którzy wierzyli, że w miejscu zrujnowanej w 95 proc. w maszynach i urządzeniach oraz wypalonych murach przedwojennej fabryki celulozy, powstanie nowy socjalistyczny zakład, liczący się nie tylko w regionie ale i w kraju.

Stalo się inaczej — do Kostrzyna wróciło życie. Mimo że zewnątrz przystąpił do realizacji założonego programu budowlanego, następuje szybki wzrost tempa budowy fabryki, osiągający swój szczyt w latach 1956—58. Równolegle trwa szkolenie i kompletowanie przyszłej załogi.

Był to w historii miasta o wiele najtrudniejszy. Wszędzie można było jeszcze znaleźć miny i niewypały. Zostali tu więc najodważniejsi i najwytrwalsi. Poczucie pewności i bezpieczeństwa wróciło do miasta wraz z przybyciem Wojsk Ochrony Pogranicza. Pierwsi mieszkańcy mogli wówczas powiedzieć do po kojęcej, twórczej pracy. Zaczeli napływać osadnicy, znajdujący zatrudnienie przy oczyszczaniu koryta Warty z złozonego sprzętu wojennego, odbudowie mostów na Warcie, rozbieraniu ruin i usuwaniu gruzów oraz oczyszczaniu terenów obecnej fabryki.

Jeżeli w lutym 1946 r. Kostrzyn liczył 634 osoby, to w grudniu 1950 r. było już 1358 mieszkańców.

Najważniejszym jednak momentem w dziejach powojennych miasta, była ostateczna decyzja rządowa z 1951 roku o odbudowie zniszczonej Celulozy. To zadecydowało w sposób zasadniczy o kierunku i perspektywie rozwoju miasta i zakładu. Trudne były początki zakładu. Zmieniały się kilkakrotnie założenia inwestycyjne i program produkcyjny przyszłej fabryki, mimo to, postępowały naprzód prace związane z zabezpieczeniem i inwentaryzacją ocalałych pozostałości.

W roku 1953 powołany został do życia Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji,

Efektem tych wysiłków było uruchomienie w dniu 19 grudnia 1958 roku pierwszej nitki technologicznej Celulozowni. Tym samym ówczesne Ziemię Zachodnie wzbogaciły się o nowy zakład przemysłowy, a kostrzyńska „Celuloza”, stała się wymownym dowodem stałe postępującej aktywizacji Ziemi nad Odrą.

Już pierwsze lata po uruchomieniu, charakteryzuje wysoka dynamika wzrostu produkcji i postęp techniczny, wpływające na systematyczną poprawę wyników ekonomicznych fabryki. Produkcję docelową, tj. 50 tys. ton celulozy papierniczej przekroczono już w 1963 r. o 1,6 proc. W tym samym roku, produkcja Kostrzyna stanowiła ok. 17 proc. krajowej produkcji. W latach 1966—1970 następuje realizacja II etapu rozbudowy zakładu — budowa nowoczesnej Papierni i Bielarni celulozy.

W jubileusz 10-lecia Celulozy, w grudniu 1968 r. zostaje oddana do eksploatacji pierwsza maszyna papiernicza z ofertową zdolnością 38 tys. ton beżbrzwnych papierów do pisania i druku. O jej zdolności twórczej i nowoczesności świadczy: fakt, że w kraju produkowano w tym czasie na 34 maszynach papier-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Robocze spotkanie

14 czerwca odbyło się spotkanie dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego **Romualda Gorzowskiego** z członkami Prezydium Samorządu Robotniczego KZP.

Spotkanie miało roboczy charakter i omawiano na nim bieżące problemy zakładu.

Dyrektor KZP **Kazimierz Rapacz** złożył sprawozdanie z realizacji zadań produkcyjnych za 5 miesięcy br. Zadania produkcyjne, mimo trudności związanych z takim tempem, realizowane są w naszym zakładzie na bieżąco, zgodnie z planem.

Podczas remontu na MP I i MP II, zlikwidowano został okuciel, który występował nadal problem z papierem z tych maszyn winna przebiegać prawidłowo.

Obecnie realizowane są przede wszystkim dostawy papieru dla kooperantów, w pierwszej kolejności dla Wrocławskich Wyrobów Papierowych oraz na zabezpieczenie papieru dla przetwórstwa w naszym zakładzie. Realizacja zadań rynkowych i eksportowych przebiega prawidłowo. Podobnie sytuacja przedstawia się w zakładzie w Nowej Soli. W z-

kładzie w Drezdenu poprawiła się sytuacja z tasiemą podgumowaną, występuje nadal problem z brakiem siarcu i makulatury do wytwarzarek oraz opakowaniami z tektury falistej i litej. To powoduje pewne zakłócenia w produkcji tych asortymentów.

Wielu miejsca w dyskusji poświęcono rekonstrukcji Celulozowni. Omówiono również trudną sytuację na Bielni Istniejące poważne zagrożenie, że będzie trzeba wyłączyć drugą wież. Znacząco-

(Ciąg dalszy na str. 4)



Dyrektor Zjednoczenia **Romuald Gorzowski** otrzymuje pamiątkowy proporzeczek wydany z okazji 30-lecia KZP.

Nasz dorobek — sukcesem całej załogi

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nierz około 200 tys. ton papieru drukowego i do pisania.

Uruchomienie MP-I w Kostrzynie pozwoliło zwiększyć produkcję tego asortymentu papierów o ok. 20 proc. W marcu 1970 r. zostaje przekazana do eksploatacji następna maszyna papiernicza o zdolności produkcyjnej 40 tys. ton papierów pakowych kl. III.

Ilościowy i asortymentowy wzrost produkcji papieru, stworzył możliwości zapoczątkowania 4 rozwoju przetwórstwa papierniczego od 1971 r. Decyzja w tym zakresie, obok względów ekonomicznych miała również ważny aspekt społeczny, gdyż umożliwiła zatrudnienie kobiet, członków rodzin załogi. Uruchomienie przetwórstwa zapoczątkowało zainstalowanie jednej starej torybarki. Dynamiczny rozwój przetwórstwa w latach następnych odpowiadał zaleceniom polityki społeczno-ekonomicznej kraju i rozwiązywał szereg nierzalnych problemów lokalnych.

Takie były główne etapy rozwoju produkcyjno-ekonomicznego KZP, które na przestrzeni lat 1958–1979 doprowadziły do powstania w mieście prawdziwego kombinatu papierniczego, z blisko 2 300 osób liczącą załogą.

W latach 1959–1978 w Kostrzynie wyprodukowaliśmy łącznie ponad milion ton celulozy ogółem, a w latach 1971–1978 650 tys. ton papieru. Podkreślić trzeba, że przekroczenie zdolności ofertowych maszyn papierniczych nastąpiło w drodze bez inwestycji, poprzez poprawę wykorzystania czasu pracy maszyn i wzrost wydajności go dzinowej.

Bogata jest dzisiaj lista wyrobów naszego przetwórstwa. Wartość przetworów papierowych wyprodukowanych w Kostrzynie wzrosła z 26 mln zł w 1971 r. do ponad 0,5 mld zł w 1976 roku.

W sumie dzisiejsza pozycja Kostrzyna w branży papierniczej w Polsce charakteryzuje następujące podstawowe wielkości:

- wartość sprzedaży wynosiła blisko 2 mld zł — co stawia KZP na 3 miejscu spośród 30 przedsiębiorstw w branży;
- blisko 10 proc. krajowej produkcji celulozy;
- ponad 8 proc. krajowej produkcji papieru.

Taki jest nasz dzisiejszy wkład produkcyjno-ekonomiczny do gospodarki narodowej.

Bogata w osiągnięcia jest działalność KZP w sferze spraw socjalno-bytowych na rzecz załogi i rodzin pracowniczych. Tu w Kostrzynie stawialiśmy, stawiamy i będziemy stawiać znak równości pomiędzy sprawami produkcji i bytu załogi.

Takie założenia przyswajaliśmy wszystkim przy rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych załogi, rozwoju żywienia zbiorowego, opieki zdrowotnej, bezpieczeństwa i higieny pracy, opieki nad matką i dzieckiem, aktywnego wypoczynku po pracy.

W historii dwudziestolecia KZP nasze osiągnięcia w tym zakresie rosłyby dobre imię załogi kostrzyńskiej „Celulozy” w regionie i kraju oraz niejednokrotnie przyczyniały się do rozmachu, pomysłowości i inicjatyw wspomnianych już osiągnięć produkcyjnych.

Można by powiedzieć, że nie ma praktycznie żadnej dziedzin, w której Kostrzyna nie podjęła i nie zrealizowała ważnych problemów budownictwa mieszkaniowego. Tutaj w Kostrzynie jako odpowiedź na apel najwyższych władz partyjnych, o rozwoju wszelkich form budownictwa dla zlagodzenia trudnej sytuacji mieszkaniowej, zrodziła się inicjatywa budowy zakładowego osiedla domków jednorodzinnych przy aktywnej pomocy załogi.

Po zakończeniu pierwszego etapu na osiedlu tym zamieszkało już 96 domków. Jesteśmy w trakcie realizacji II etapu budownictwa indywidualnego, realizowanego co prawda w odmiennych nieco formach, ale na dalszy wydajny pomoc KZP. Załoga korzysta z szerokim stopniem z pożyczek na mieszkania spółdzielcze, realizowane w Kostrzynie również w przeważającej części ze względu na potrzeby zakładu. Stwarzamy tym samym możliwości uzyskania własnego mieszkania tym pracownikom, którzy w liczbie ponad 300 osób zamieszkują jeszcze hotele zakładowe i kwatery prywatne.

W ostatnim okresie realizując Uchwałę KW PZPR w Gorzowie Wlkp. zakład wybudował 26 mieszkań rotacyjnych dla młodych małżeństw, a w najbliższym czasie przystąpi do przebudowy starego hotelu w celu uzyskania 18 samodzielnych mieszkań. Załoga włącza się do prac wykończeniowych w mieszkaniach spółdzielczych, przyspieszając tym samym terminy oddania tych mieszkań w użytkowanie pracowników KZP.

Postęp odnotowujemy w dziedzinie ochrony zdrowia naszych pracowników Zakładowe ambulatorium wyposażone w niezbędny sprzęt medyczny gwarantuje właściwy poziom podstawowej opieki zdrowotnej. Realizując zasadę „sami sobie” rozszerzyliśmy zakres świadczeń lekarskich poprzez budowę w czynie społecznym minisanatorium z częścią ciałą rehabilitacją i elektroterapią.

Wielu z nas nie pamięta zapewne skromnych początków zwienia zbiorowego w zakładzie. A przecież jeszcze w 1970 r. tworzyła je mała stółka w byłym Domu Kultury, wydająca do 80 obiół-dziennie. Dzisiaj dysponujemy kuchnią i stołówką centralną, trzema barami, sezonowym punktem sprzedaży owoców, kawiarnią i pawilonem handlowym, bufetem w klubie młodzieżowym i hotelu robotniczym. Dla potrzeb żywienia pracujących ciepłarnia i ogrodnictwo są zakładowe.

Stółka i bary to pomieszczenia

przeznaczone i estetycznie wyposażone.

Stalej poprawie ulegają warunki bezpieczeństwa i higieny pracy. Systematycznie maleje ilość stanowisk pracy ciężkiej, rośnie mechanizacja i automatyzacja procesów, rośnie poziom kultury pracy. Towarzyszy temu stała troska o wzrost kwalifikacji zawodowych poprzez m.in. właściwe i nowoczesne prowadzenie w nowo otwartym Ośrodku Szkolenia Zawodowego działalności szkoleniowej. Z roku na rok wzrastają nakłady na bhp, utworzyliśmy miejsca pracy chronionej, a mierzącym do zorganizowania całego oddziału pracy chronionej, w którym stworzymy warunki właściwej rehabilitacji zawodowej wszystkim tym pracownikom, którzy z różnych powodów tego potrzebują.

35 % udział kobiet w załodze i młody wiek załogi stwarzają konieczność podejmowania przedsięwzięć w szerokiej sferze opieki nad matką i dzieckiem. Temu celowi służą przedszkole i żłobek zakładowy, organizacja kolonii i obozów, skrócony 4-godzinny system pracy kobiet, pralnia zakładowa i wiele wymienionych już działań w przedsiębiorstwie.

Praca w przemyśle papierniczym nie należy do najłatwiejszych. Z tego też powodu dużą wagę przywiązujemy do organizacji różnorodnych form aktywnego wypoczynku po pracy. Jedną z takich form jest rozwinięcie bazy sportowej dla potrzeb sportu kwalifikowanego i masowego. W latach 1980–1984 wybudowaliśmy w tym celu obiekt sportowy, składający się ze stadionu z halą sportową i kompleksem boisk.

W 1967 roku powstał Zakładowy Klub Żeglarski „Delfin”. Ostatnie dziesięciolecie przyniosło nowe wartości materialne w tym zakresie. Czynnym społecznym załogi dużej randze było wybudowanie pięknego Ośrodka Rekreacyjno-Sportowego z basenami, kregielnią, ścieżką zdrowia i amfiteatrem.

Odbywane w zakładowych obiektach socjalnych różnorodne imprezy uzupełniają działalność rekreacyjną. Znaczące sukcesy produkcyjno-ekonomiczne i socjalno-bytowe, które tylko ogólnie mogą charakterizować, wiąże się ściśle z działalnością organizacji polityczno-społecznych i zawodowej na terenie fabryki.

Codzienna praca tych organizacji wśród załogi przyczynia się głównie do zespolenia całej tworzącej się od podstaw społeczności zakładowej i wytworzenia prawidłowych stosunków międzyzwiązkowych, sprzyjających wysokiej aktywności polityczno-społecznej i zawodowej pracowników.

Od początku historii zakładu rolę kierownika politycznego spełniał powstała w 1949 r. POP. Dzisiaj liczy ona ponad 400 członków i kandydatów i obejmuje swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia w przedsiębiorstwie.

W grudniu 1976 r. z jej to i-

niejatywo powołano Ośrodek Pracy Ideowo-Wychowawczej z salą Tradycji i Perspektyw Zakładu, oraz salą audiowizualną do celów szkolenia ideologicznego. Z okazji jubileuszu powstania PZPR, za całokształt działalności polityczno-organizatorskiej Zakładowa Organizacja Partyjna otrzymała sztandar organizacyjny ufundowany przez załogę. 30 już lat działa organizacja związkowa ogniskowała się od samego początku wokół rozwiązywania nielatających problemów związkowych z kompletnym kadrem dla powstającej fabryki, organizowaniem opieki zdrowotnej, życia kulturalnego, bazy socjalno-bytowej, budownictwa mieszkaniowego, poprawy warunków pracy i działalności wychowawczej wśród załogi. Od 1958 r. rozwijała działalność organizacja młodzieżowa, której aktywność zyskała duże uznanie i autorytet wśród młodzieży fabryki. Jest ona jednym z głównych organizatorów socjalistycznego współzawodnictwa pracy i czynów społecznych. Chciałbym podkreślić także inicjatywę młodzieży jak powszechny przegląd stanowisk pracy i plebiscyt na najlepszego mistrza i wychowawcę młodzieży.

Członkowie Zakładowej Organizacji ZSNP są aktywnymi członkami brygad jakości, pracownikami stanowisk patronackich i samokontroli.

Wielce zasłużoną dla przedsiębiorstwa organizacją jest Zakładowe Koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego. Organizacja ta ma do odnotowania wiele pożytecznych działań i inicjatyw szczególnie w okresie budowy zakładu jak i później na odcinku integracji kadry technicznej, pogłębiania wiedzy technicznej, propagowania postępu technicznego i myśli technicznej.

Działalność ideowo-wychowawczą partii i Związków Zawodowych stwarza korzystny klimat dla inicjatyw załogi w zakresie krzewienia przyjaźni polsko-radzieckiej, w zakresie krzewienia idei partynio-obrony oraz humanistycznych za miernie pomocy chorym i dzieciom. Mam tu na myśli działalność koła TPPR, Zakładowej Organizacji Ligi Obrony Kraju, Klubu Honorowych Dawców Krwi, który powstał jako pierwszy na Ziemi Lubuskiej i Do lo Towarzyszący Przyjaciół Dzieci.

Życie polityczne i społeczne załogi KZP nie zamyka się tylko w ramach wymienionych organizacji. Pracownicy zakładowi są członkami KW PZPR, KM PZPR, instancji związkowych, radnymi wojewódzkiej i miejskiej rad narodowych.

W wyniku masowego współzawodnictwa pracy, czynów produkcyjnych i społecznych, powstała szereg obiektów służących już inż. Ludwik Banaszk — mieszkancom Kostrzyna. Bo przecież jak pomyślnie „Celuloza to Kostrzyn, a Kostrzyn to Celuloza”.

Trudno jest w kilkunastu

punktach charakteryzować dorobek całego dwudziestolecia działalności społeczno-gospodarczej zakładu. Ale już te najważniejsze efekty, które dotychczas wymieniłem zarysowują obraz przedsiębiorstwa o godnych naszych ambicji i pragnieniach poczynaniach i wkładzie kostrzyńskiej „Celulozy” do rozwoju miasta, regionu i kraju. Wszystkie te osiągnięcia organizowały podstawę wysokiej oceny aktywności i zaangażowania załogi KZP w opinii władz partyjnych i administracyjnych — gospodarzy oraz zaszczytów i wyróżnień, jakie dotępia społeczność zakładowa w dwunastoletniej historii.

Z najważniejszych wyróżnień: — Odniesienie KZP Orderem Sztandaru Pracy II klasy (lipiec 1974 r.), wizyta i sekretarza KC PZPR (tow. Edwarda Gierka i członka Biura Politycznego, Ministra Obrony Narodowej tow. Wojciecha Jaruzelskiego w KZP (czerwiec 1974 r.), Dyplom uznania i Sztandar Przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych za I miejsce i najlepsze wyniki osiągnięte w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy, trzykrotnie za okres II półrocza 1952, za 1965, za 1973 r. — Odniesienie Zakładu Odnaka „Zasłużony dla Ziemi Lubuskiej”, — Dyplom Komitetu Centralnego PZPR i Rady Ministrów „Za szczególne osiągnięcia w rozwoju dodatkowej produkcji w ramach „20 miliardów” (1972 r.), — Dyplom Komitetu Centralnego Partii i Rady Ministrów „Za szczególne osiągnięcia w rozwoju dodatkowej produkcji w ramach „30 miliardów” (1973 r.), — Dyplom Przewodniczącego CRZZ i Prezesa Rady Ministrów za wyniki uzyskane w 1976 r. w krajowym konkursie „Zbudujmy mieszkań więcej dla ludzi pracy”, — Dyplom Przewodniczącego ZG ZZCh i Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego „Za przedowanie w realizacji inicjatyw produkcyjnych i społecznych (1975 r.), — Dyplom uznania i zdobycie II nagrody w ogólnopolskim konkursie „Ulatwiamy życie kobiecie pracującej” (1976 r.), — otrzymanie Honorowej Plakietki „Zasłużony dla Szkolnictwa Lubuskiego” (1972 r.), — Puchar Przewodniczącego WRZZ za I miejsce w wojewódzkim konkursie „Zakład pomaga szkole” (1976).

Twórcami tych wszystkich osiągnięć jest kostrzyńska załoga. W znakomitej większości tworzą ją oddani zakładowi pracownicy związani z Celulozą i miastem, pełni wewnętrznej niecierpliwości, inicjatyw i pańsi tworzenia dla siebie i społeczeństwa. To załoga w codziennej ofiarnej pracy i zaangażowaniu pomażała i pomażała za dorobek materialny i duchowy przedsiębiorstwa. Na trwałe w naszej pamięci zapisali się pionierzy, zwłaszcza nieżyjący już inż. Ludwik Banaszk — główny projektant, długoletni dyrektor i wielki społecznik Kostrzyna. Dowodem uznania za wkład pracy w tworzenie zrębów przemysłu i organizacji ży-

cia w mieście było nazwanie jednej z ulic prowadzącej do szkoły, wydawczej jego inicjatyw.

32 osoby liczy grupa pracowników KZP, którzy pracowali w zakładzie 25 i więcej lat. Większość z nich pracuje nadal. Corocznie najbardziej za służbom i wyróżniającym się pracownikom, przysługujące odznaczenia państwowe, regionalne, resortowe, związkowe i tytuły „Zasłużony dla KZP”. Honorujemy tym samym, rzetelną i zaangażowaną pracę i postawy pracownicze, będące niejednym warunkiem do pełnej realizacji trudnych zadań jakie stoją przed zakładem.

Od takich bowiem postaw załogi i zależeć będzie pomyślne wykonanie zadań tego roku, za dan związanych z przebiegającą obecnie rekonstrukcją i modernizacją wyeksploatowanych maszyn i urządzeń, odbywającej się bez przerwania produkcji.

Cheśmy, aby postawy pionierów były wzorem dla tej części załogi, której przypadnie w udziale budowa, a następnie praca w Kostrzynie II. Zakładzie, którego budowa chociaż przesuwa się w czasie na lata przyszłej pięćdziesiątki, to jednak będzie w Kostrzynie realizowana, przy czyniając się do dalszego rozwoju miasta i regionu.

Trudno pominąć dokonując krótkiego bilansu dorobku 20-lecia KZP grupę oddanych i poświęconych, ich bezcenną pomoc w chwilach trudnych dla przedsiębiorstwa jak i cenna inspiracja i opieka leżą również u źródeł naszych sukcesów.

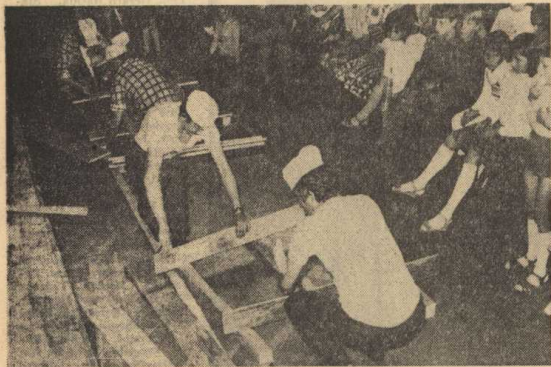
W imieniu całej załogi złożę serdeczne słowa podziękowania wojewódzkiej instancji partyjnej i Urzędowi Wojewódzkiemu w Gorzowie, za wieloletnie zaangażowanie w rozwiązywanie problemów technicznych i socjalnych KZP, a ostatnio za wydatną pomoc w sprawach modernizacji przedsiębiorstwa i udzielanie swojego pełnego poparcia, dalszym perspektywom rozwojowym związanych z Kostrzynem II. Dziękuję Komitetowi Miejskiemu partii i Urzędowi Miasta za codzienny udział w rozwiązywaniu nielatających problemów, wywołanych obecnością i potrzebami wielkiego zakładu przemysłowego w Kostrzynie.

Dzisiejszy jubileusz jest jeszcze jedną okazją do wyrażenia wszystkim pracownikom naszego zakładu, pionierom budowy i rozbudowy fabryki, ofiarnej kadry kierowniczej, służbom techniczno-ekonomicznym, pracownikom wydzielonej produkcji podstawowej i pomocniczej, załogom naszych zakładów w Dreźnie i Nowej Soli, — najszerszym gratulacji i słów uznania za nasz wspólny trud i dorobek w tworzeniu i pomażaniu dorobku przedsiębiorstwa i umacnianiu jednolitości załogi. Życzę całej załodze Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych i członkom ich rodzin, dalszych sukcesów zawodowych, zdrowia i wszelkiej pomyślności osobistej.

Wielki finał konkursu - „Wydział - Załozdze”



Konkurs sprężystości kierowników - wypicie litra mleka nie jest taką łatwą sprawą.



Zbijanie palet nie było takie łatwe.



Kierownictwo Obróbki Papieru otrzymuje puchar dyrektora naczelnego KZP za zwycięstwo i miejsce w finale konkursu „Wydział - Załozdze”



Założa wydz. Mechanicznego z kolorowymi i docieplnymi transparentami



Na starcie rodzinnych wyścigów rowerowych.

14 czerwca w sali Zespołu Szkół odbył się finał zakładowego konkursu „Wydział-Założa” poprzedzony wieloletnią czynną zmaganiem wydziałów w eliminacjach. Inicjatorem międzywydziałowego konkursu była organizacja młodzieżowa naszego zakładu. Począwszy od miszki, listonosza, uhr, nie wydziałów - Transport, Przetwórstwo Mechaniczne, Celulozownia i Obróbka Papieru organizowało dla swojej załogi imprezę pod hasłem: „Wydział-Założa”. Scenariusz imprezy opracowany został przez Zarząd Zakładowy ZSMK i był jednaki dla wszystkich uczestników konkursowych zmagani. Ważną konkurencją okazała się na tym w jakim stopniu zrealizowany on zostanie przez pracowników zakładu. Wzięło udział w konkursie wydziału.

Jury oceniło m. in. wystrój sali, wyniki uzyskane w poszczególnych konkurencjach zmaganiowych, sprężystość kierowników wiedzy i znajomości historii zakładu, pomysły w prowadzeniu imprezy. Te wszystkie elementy podane ocenie jury były podstawą do uczestnictwa w ścisłym finale. W eliminacyjnych bojach najliczniej wygrały trzy wydziały: Mechaniczny, Celulozownia i Obróbka Papieru i one też stały się finalistami konkursu. Finałowe zmagania trzech wydziałów dostarczyły wiele emocji. Wszyscy uczestnicy konkursu wzięli udział w imprezie, która zbliżowała

uczestników. W pierwszym etapie odbyły się konkurencje sportowe. W zakładowym ośrodku sportowo-rekreacyjnym toczyła się walka o cenne punkty w biegach, skokach i lekkoatletyce. Następnie zajął się finałowy przebieg w kolorowych pochodach do sali Zespołu Szkół gdzie odbywały się następne konkurencje. Kolorowe transparenty, jednakowe stroje uczestników poszczególnych wydziałów - to wszystko wprowadzało już dobitny nastrój i czuło się atmosferę wielkiego konkursu.

Jury w składzie: dy. naczelny KZP Mirosław Kilanka, Franciszek Stankiewicz, Józef Kłapacz, Tadeusz Terzański, Stefan Sawicki, Czesław Śliwowski i Ryszard Badoch, miało odczuć przebieg imprezy. Wskazywała ona na to, że konkursy uczyniły imprezę bardzo ciekawą. Było też mnóstwo dobrej zabawy i humoru.

Finałowe zmagania obejmowały m. in. bieg w nieznanej trasie, konkurs rodzinny, konkursy wiedzy o zakładzie, farsze zakładowe, organizację młodzieżową, organizację imprez zakładowych, konkursy żywotowe, gry na instrumencie, a także zmagania palet i zabawy konkursu podnoszenia 17 kg ciężarka wraz z drużynowymi odpowiedziami. Kulminacyjnym punktem finałowych rozgrywek był sprawno-

ściowy konkurs dla kierowników wydziałów.

Obronna ręką z tego konkursu jak i pozostałych wygrał wydział Obróbki Papieru, który zdobył największą ilość punktów - 14, a tym samym zajął w finale I lokatę zwycięstwa w zakładzie.

Dwa pozostałe wydziały, Celulozownia i Mechaniczny upiliowały się na drugim miejscu z jednakową ilością punktów po 10.

Zwycięski wydział otrzymał puchar dyrektora naczelnego KZP, a uczestnicy wygrały finał konkursu „Wydział-Założa” otrzymali nagrody rzeczowe. Impreza była bardzo udana. Wykazała przede wszystkim potrzebę organizowania podobnych imprez, które służą bliższemu poznaniu się na szczeblu zakładowym i przy takich okazjach jest to jeszcze jedną dobrą receptą na zorganizowanie wypoczynku po pracy dla załogi.

Barbarę udany tegoroczny finał konkursu „Wydział - Założa” zorganizowanego po raz pierwszy w naszym zakładzie, potwierdza konieczność organizowania tego rodzaju imprez w następnych latach i robienia z tego konkursu imprezy ewaluacyjnej.

Zwycięzcom finału, załozda wydziału Obróbki Papieru jak i pozostałym finalistom, telefonicznie wydział Celulozowni i Mechaniczny, serdecznie gratulujemy.



Tadeusz Niemcewicz z Obróbki Papieru zebrał wielką braur w konkursie sprężystości.



Pracownicy wydz. Mechanicznego w konkursie wiedzy o zakładzie



Uczestnicy konkursu rytmicznego „Wziasz Konstrakcja II”.



Przystępujące guzików nie należy walczyć do prostych czynności.



Popławy kulinarne załogi Celulozowni.



Łicznie zgromadzona załoga żywo kibicowała.

Międzynarodowy Rok Dziecka Festiwal Piosenki Dziecięcej o „Złoty Lizak”

Corocznie z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka organizowany jest przez Klub Fabryczny Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych Festiwal Piosenki Dziecięcej o „Złoty Lizak” przy współpracy ze szkołami podstawowymi w Kostrzynie.

Uczestnikami Festiwalu są dzieci w trzech kategoriach wiekowych: 7—8 lat, 9—10 lat i 11—12 lat wyłonionych drogą eliminacji wewnętrznych do drugiego etapu przebiegu I i II etapu eliminacji, który odbywa się w klubie Fabrycznym KZP. Oceniają jury w składzie: Mariuszka — Szkoła Podst. nr 2, Kazimierz Sauter — KZP, Barbara Szyńska — Szkoła Podst. nr 1, Kazimierz Zawada — KZP, Włodzimierz Szypuła — KZP. Jury po wysłuchaniu 53 uczestników II i III etapu eliminacji postanowiło przyznać w kategorii wieku 7—8 lat: „Złoty Lizak” — A.

Lewandowski, „Srebrny Lizak” — M. Gaseckiemu „Brazowy Lizak” — D. Gajdzie, oraz wyróżnienie: T. Skrzętnemu i M. Szypule.

W kategorii wieku 9—11 lat: „Złoty Lizak” — A. Krupie, „Srebrny Lizak” — E. Rubiak, „Brazowy Lizak” — A. Mickiewicz oraz wyróżnienie: E. Jarzembkiej M. Baszczuk. W kategorii wieku 11—12 lat: „Złoty Lizak” — W. Włodarczyk, „Brazowy Lizak” — M. Słodanowski, „Brazowy Lizak” — R. Kłodańskiej oraz wyróżnienie: W. Jaskółce i K. Jurekiewicz.

Jury z zadowoleniem stwierdziło dobry poziom przygotowania dzieci do eliminacji i trafny dobór repertuaru, za co przyznało Szkołę Podstawową nr 2 „Złoty Lizak” i Szkołę Podstawową nr 1 „Srebrny Lizak” wyrażając jednocześnie podziękowanie za pomoc szkołom w cyklu przy gotowawczym do festiwalu.

Koncert finalistów odbył się 1 czerwca w amfiteatrze, gdzie zostały przyznane trofea oraz pamiątkowe dyplomy i upominki ufundowane przez Radę Zakładową KZP i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przy KZP. Wyróżnienia nagród dokonał przewodniczący Rady Zakładowej Stefan Sawicki. Koncert finalistów zakończył blok imprez z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

W amfiteatrze odbył się festyn, który był bardzo urozmaicony i ciekawy i odbywał się pod hasłem „Dzieci dla dzieci”, patronowała imprezie Szkoła Podstawowa nr 2.

P.S.

Szkoda, że w Festiwalu Piosenki Dziecięcej zabrakło równie utalentowanych dzieci ze szkoły nr 3.

kos.



Najmłodsi obywatele naszego grodu w sali USC.

Nowi obywatele naszego miasta

Kolejna grupa sześciolatków z Przedszkola Miejskiego nr 1 w Kostrzynie, opuszczając kołyski i wychodząc do szkoły, przystąpiła do nowego cyklu — nauki w szkole. Dla powitania tego znaczącego faktu, Urząd Stanu Cywilnego zorganizował uroczystość, na której przybycie w poczet obywateli naszego miasta dzieci, które opuściły przedszkole.

W dniu Dziecka 28 przedszkolaków wraz z rodzicami, wychowawcami i urzędnikami uczestniczyli w pięknym ceremonii, w której przyznano im dyplomy i pamiątkowe upominki. Uroczystość, którą prowadziła Anna Starek, zastępcza kierownika USC, towarzyszyła muzyka organowa. Dzieci były bardzo uśmiechane i wesołe, gdy z rąk naczelnika miasta Zbigniewa Cedro odbierały pamiątkowe akty nominacyjne.

W tym dniu rolę honorowej opieki nowych obywateli powierzone Stanisławowi Zawadzkiemu, który gościł w Szkole Rodzajowej nr 2. Prowadzący program artystyczny byli rezydentami kostrzyńskich zakładów pracy i inżynierami: Danuta Dągli, Alibina Wasińska, Ewa Lenarczyk, Tadeusz Borończyk, Józef Srober, Jan Kopka, Józef Zarok, Eugeniusz Marciniak.

Uroczystość przyjechała w poczet obywateli naszego miasta odbywała się w szeregach świetlicy dla dzieci „Dzień” oraz w roku obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka. Dzieci otrzymały drobne upominki ufundowane przez honorowych opiekunów. Następnie przedstawił program artystyczny.

Impreza była bardzo udana. Warto jeszcze zaznaczyć, że kostrzyński Urząd Stanu Cywilnego ma w tym względzie już długą tradycję. Tak świetnie prowadzone uroczystości służą dobrze popularyzacji obywatelstwa.



Nowi obywatele otrzymują drobne upominki od swych opiekunów.

wóci i ceremonialnie święcili.

Dużym wydarzeniem dla 41 osobowej grupy sześciolatków z Przedszkola Miejskiego KZP była uroczystość przyjęcia w poczet obywateli naszego miasta, która odbyła się 1 czerwca w Urzędzie Stanu Cywilnego. W Kostrzynie Festiwal Dzieci naszych przodków, które w tym roku opuszczały kołyski i wchodziły do szkoły, było to już nie w tradycji, jak to już jest w tradycji, dzieci miały w tym dniu swoich honorowych opiekunów. Byli nimi przedstawiciele Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych: Zofia Kocińska, Janina Galarak, Irena Kropiewska, Józef Humiński, Karol Banaś, Józef Banaś, Mirosław Kiliński, Franciszek Siatkiewicz. Uroczystość prowadziła Maria Litwiniec, kierownik USC.

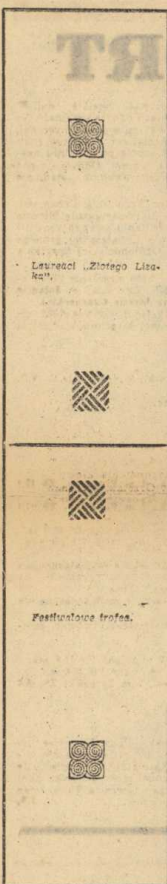
Dziś, 28 czerwca, w poczet obywateli miasta dołączyli przedstawiciele Miejskiej Rady Narodowej Józef Zarok. Na dowód tego wydarzenia, najmłodsi obywatele otrzymali pamiątkowe akty nominacyjne. Zakład ze swej strony ufundował wszystkim dzieciom książeczki systematycznego odczytania z wkładem 20 zł, które wraz ze swoimi braćmi i siostrami honorowymi następnym razem uczestnicząc w nominacji, uroczystości swych opiekunów, w tym dniu świętując, otrzymają. Program artystyczny w tym dniu uświetniła orkiestra dziecięca, którą kierował Józef Banaś. Urzędnik Stanu Cywilnego był nasz zastępca.



Honorowi opiekunowie wręczają dzieciom słodkie i książeczki systematycznego odczytania.



Nowi obywatele Kostrzyna składają uroczystą przysięgę.



Lauranci „Złotego Lizaka”.

Festynatorzy trofeów.



Dzieci z dużym aplauzem przyjmowały popisy swych rówieśników.

Barwy w miejscu pracy jako temat badań psychologicznych

Studentzi z WSP w Zielonej Górze w minionym roku aka demickim odwiedzali nasz zakład w celu przeprowadzenia badań o pracę psychologiczną. Otrzymałam jedną z tych prac całkowicie ukończoną, a jej autorem jest Ryszard Górecki. Temat pracy brzmi: „Upodobania estetyczne młodzieży pracującej”.

Problem ten jest zupełnie nowym, bynajmniej w naszym przemyśle, nie znaczy to abyśmy negowali jego istnienie czy też lekceważyli wiedzę jaką się dorabiał.

W swojej pracy autor ukazał zagadnienie barwy i związków jakie łączą ją z człowiekiem w procesie produkcji. Barwy w miejscu pracy odgrywały doniosłą rolę. Praca i produkcja oraz estetyka i piękno nie są elementami rozdzielonymi lecz współdziałającymi, gdyż pojęcia piękna nie można zawęzić i stosować tylko do dzieł sztuki.

Przez barwy w miejscu pracy należy rozumieć wszystkie powłoki barwne maszyn, sprzętów, narzędzi i przedmiotów rurowych, oznaczenia korytarzy, schodów widocznym w celu zapobiegania wypadkom i dla ochrony przed ciwpożarowej, jak również sygnały, wskaźniki i przepisy obowiązujące na terenie zakładu.

Nacjonalny układ barw tworzy korzystną atmosferę psychiczną, wpływa na nastrój i samopoczucie człowieka. Po mieszczeniu o zabudowanych oknach, luzujących się farbami, zaopieczonych słońcem i ścianach oraz ze skupem oświetleniem, budzą u pracownika niechęć i apatię.

W miejscu pracy barwy powinny rozjaśniać pole widzenia, wyrównywać klimat i oddziaływać. Słuszne wydają się słowa współczesnego malarza Ferdinanda Legera, iż malarstwo we wnętrzu ma spełniać podobną funkcję jak muzyka w kawiarni: wypełniać milczenie między ludźmi. Powinno do pracy Ryszarda Góreckiego. Głównym jest problemem są czynnik warunkujące upodobania estetyczne młodzieży pracującej. Badając młodzież naszej szkoły przykładał, która styła się z procesem produkcji i uczestniczyła w nim, pokazała, że jakimś upodobaniem estetycznym zależa od wieku, pól, stopnia inteligencji, środowiska wychowawczego i wykształcenia rodziców.

Badaniami objęło 100 uczniów klas pierwszych i drugich PSZ i jedną Technikum Chemicznego oraz 20 młodych pracowników.

Narzędziem badawczym były min. plansze przedstawiające wnętrza fabryczne w siedmiu różnych układach barw. Badani odpowiadali na pytanie: w którym z odcieni w kolorze wnętrza fabrycznych czuli się najlepiej, a w którym najgorzej?

Po dokonaniu analizy całego materiału badawczego, stwierdzono, że wykształcenie oraz rodzaj wykonywanej pracy nie mają wpływu na poczynienie upodobań estetycznych. Kobieci za najbardziej estetyczne pomieszczenie uznali te, w których przeważały barwy jasne i ciepłe, mężczyźni natomiast odwrotnie, szczególnie zaś nie lubią barwy żółtej.

Bardzo ważny okazał się ujawnił w toku badań odcień obrazu upodobań estetycznych młodzieży. Okazało się, że badana populacja reprezentowała wysoki poziom upodobań estetycznych. Aby umożliwić im wyrażenie upodobań, nie wystarczyło im „praca” naszego zakładu, przeżywanie wrażeń estetycznych należało dążyć do usunięcia się ze środowiska pracy wszelkiej brzydoty, dbać o wygląd miejsca pracy. Estetyka oprócz swej roli w kontekście podobania się lub nie, zachęca do wydajnej pracy, wywołuje aktywność i tworze zainteresowania.

Sam fakt, że na terenie naszego zakładu robiono badania do napisania pracy magisterskiej na temat upodobań estetycznych, nie pewno nie poprawi estetyki zakładu. My sami musimy wystrzec swój sposób spostrzegania i uświadomić sobie istnienie zjawiska jakim jest estetyka zakładu i miejsca pracy. Aspekt upodobań estetycznych młodzieży powinien być wzięty pod uwagę w pracy kulturalnej z młodzieżą zarówno na terenie zakładu, jak i w mieście.

Powinno być wartości estetycznych z procesem produkcji, oprócz dobrego pocucia pracujących, wyraża również wartość niosą estetyczną oraz użyteczność, która staje się ogólną podstawą przyśwajania wartości estetycznych. W psychice bowiem każdego człowieka istnieje także estetyczna, który decyduje o potrzebie przeżyć estetycznych i możliwości odczuwania sztuki.

Eugenia Chyła

Współzawodnictwo, rywalizacja, chęć sprawdzenia swoich uzdolnień, przekonania się czy „ja to potrafię zrobić lepiej” — jest wrodzoną potrzebą ludzi. Masowa forma takiej rywalizacji jest socjalistyczne współzawodnictwo pracy. Początki socjalistycznego współzawodnictwa pracy sięgają czasów bardzo odległych. Już w pierwszych latach powojennych, w czasie odbudowy kraju ze zniszczeń, tworzyli się tórki murarskie, trwały wysiłki pracy górników, młodych włókienników z Łodzi i innych grup zawodowych. Ta dobra forma działalności w tym okresie prowadzona była pod hasłem szybszej odbudowy zniszczonego wojną kraju.

Nowy rozdział tego wysiłku zapoczątkował górnik kopalni „Jedwiga” Wincenty

niwta powinien w szczególności przyznaczyć się do:

- wydajności wzrostu wydajności pracy,
- oszczędności materiałów, surowców, paliw i energii,
- poprawy jakości i nowoczesności wyrobów,
- poprawy warunków socjalnych i warunków pracy,
- podnoszenia poziomu kwalifikacji zawodowych, kultury pracy i współpracy w zespole oraz estetyki zakładu,
- zaspakajanie potrzeb socjalno-bytowych i kulturalnych ludzi pracy w miejscach zamieszkania.

W naszym przedsiębiorstwie również rozwinęła się socjalistyczna praca. W ostatnim latach szereg pracowników otrzymało odznaki Przewodnika Pracy Socjalistycznej.

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy

Patrowski, który po osiągnięciu 260 proc. normy wydobywania węgla, wezwał do nas socjalistycznego współzawodnictwa. W początkach lat 60-tych w Kieleckich Zakładach Papierniczych na Śląsku rozdzieliło się socjalistyczne o tytuł Brygad Pracy Socjalistycznej, które w latach 60-tych uzyskało rangę podstawowej formy socjalistycznego współzawodnictwa. W początkowych latach odbudowy we współzawodnictwie przeważały tendencje do indywidualnego przekraczania norm.

W miarę rozwoju gospodarczego kraju i postępów w budowie socjalizmu, zmieniły się również formy i cele socjalistycznego

W dalszym okresie powstają pierwsze teguliny, które poza przekraczaniem norm i zadań planowych, uwzględniają już wydajność pracy, jakość produkcji, dyscyplinę i bhp. Wyrazem szacunku i uznania jakim władza ludowa od początku otacza bohaterów pracy jest ustanowienie Uchwały Rady Ministrów z 30 czerwca 1969 roku o odznaki i dyplomy Przewodnika Pracy oraz Pracy.

W ostatnich latach planu 6-letniego upowszechnia się socjalistyczne odpowiedzialne — we współzawodnictwie i międzyzakładowe. W latach następnych socjalistyczne brygady, niezależnie od zobowiązań produkcyjnych, podejmowały się podnoszenia kwalifikacji zawodowych, realizacji czynów społecznych, kształtowania stosunków koleżeńskich, inicjatyw itp.

Program przyjęty na VI i rozwinęty na VII Zjeździe partii wytyczył nowe kierunki i zadania rozwoju socjalistycznego. Dają one przede wszystkim do osiągnięcia lepszych efektów ekonomicznych z aspektem społeczno-wychowawczym, kształtowania socjalistycznego stosunku do pracy, współpracy w kolektynie, dyscypliny, poczucia pracowniczego i obywatelskich powinno. Socjalistyczne brygady powinny przyczynić się do ujawnienia rezerwy ich zagospodarowania, zwiększenia produkcji, a tym samym do szybszej poprawy warunków naszego życia.

Obowiązujące obecnie zasady socjalistycznego określone zostały w Wytycznych Centralnej Rady Związków Zawodowych i Rady Głównej Federacji Młodzieży Polskiej w sprawie organizacji socjalistycznego współzawodnictwa pracy oraz Uchwały nr 49 Rady Ministrów z 14 lutego 1974 roku (Monitor Polski nr 7). Zgodnie z wytycznymi ruch socjalistycznego współzawod-

nej oraz złote, srebrne i brązowe odznaki Brygad Pracy Socjalistycznej.

Realizacja podejmowanych zobowiązań przez poszczególne brygady, przyczynia się do poprawy efektów ekonomicznych, warunków socjalnych i bhp oraz estetyki zakładu.

W maju br. dokonana została ocena socjalistycznego współzawodnictwa pracy za 1973 rok. Do socjalistycznego współzawodnictwa w 1973 r. przystąpiło 633 pracowników zrzeszonych w czterdziestu brygadach. Według oceny Zakładowej Komisji Socjalistycznego Pracy, kolejność pierwszych trzech brygad jest następująca:

- I miejsce — brygada wyparek z wydziału Celulozowni — brygadziści Stanisław Gruszkowski,
- II miejsce — brygada Floriana Mierzwiaka z Zakładu Nowa Sól,
- III miejsce — brygada pakowarek z Oddziału Obróbki Papieru — brygadziści Teresa Łukasiewicz.

W skład brygad Stanisława Gruszkowskiego wchodzi: Kazimierz Buza, Stanisław Dziś, Arkadiusz Rysiewicz, Edward Kaszuba, Mieczysław Drewniak, Ludwik Łukasiewicz, Tadeusz Duda, Jan Suchecki, Franciszek Wiesler, Marian Pawlaczek, Tadeusz Wojciechowski.

W skład brygad Floriana Mierzwiaka wchodzi: Agnieszka Juska, Irena Ogibowska, Wiesława Przespolewska, Elżbieta Banasik, Janina Machalowska.

W skład brygad Teresy Łukasiewicz wchodzi: Halina Walicka, Bronisława Lipowska, Zofia Galarata, Wiesława Synard, Zofia Ambroch, Krystyna Linnet, Halina Bońdek, Krystyna Wentland, Zofia Stanisławski, Zofia Bugajska, Lucia Jędraszek, Halina Pulikowska, Irena Jurasz, Elżbieta Krzywowska.

Brygada Stanisława Gruszkowskiego i Floriana Mierzwiaka otrzymały tytuł: złota odznaki Brygady Pracy Socjalistycznej, natomiast brygada Teresy Łukasiewicz tytuł: srebrna odznaka BPS.

W celu wyróżnienia w/w brygad na wniosek Zakładowej Komisji Socjalistycznego Pracy przyznane zostały członkom w/w ciekich brygad, nagrody rzeczowe.

W ostatnich latach największy udział we współzawodnictwie pracy biorą także kobiety jak wydział Celulozowni, Energetyki, Oddziału Obróbki Papieru oraz WWI. Bardzo mały jest natomiast udział służb warsztatowych.

E.S.

Jerzy Leszczyński

FRASZKI

ZAWSZE MODNE

Strój się przyułyto do społeczeństwa szaty.

WODA NA MŁYN

Lejcie wodę na cudzy młyn, czasem unika się aszów do szym.

O ŁATACH

Łatki przypina się niecierpliwym by ukryć to, że braki im dają

GŁOS DOMATORA

Nie ma to jak domowe życie, nie oprócz głosu żony nie słysze.

OGRANICZONE WIDZENIE

Dla na uboczu stojących soidocze są często tylko skutki uboczne.

SPORT

Gorzowski sport młodzieżowy przeżywał wielkie dni. W dniach 1 — 3 czerwca 1979 r. w Słubicach odbyły się finały Górzowskiej Spartakiady Młodzieży w 14. pięcioletniej i generalnie było to święto największej i najważniejszej imprezy roku sportowego na ziemi gorzowskiej. W sobotę po południu nastąpiło uroczyste otwarcie tej wielkiej imprezy. Odbyło się ono w pięknej scenerii na bogato udekorowanym stadionie WOSiR-u w Słubicach.

W imieniu władz wojewódzkich dyr. Franciszek Urban serdecznie wita uczestników IV Górzowskiej Spartakiady Młodzieży żywcem opowiadania w nauce i rozwijaniu swej fizycznej i zycznej oraz doskonałości sportowych umiejętności, podnosząc reprezentanta ziemi gorzowskiej na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Bydgoszczy.

Milym akcentem otwarcia imprezy było wręczenie kółek olimpijskich zawodnikom SES — ZKS „Celuloza” — Janinie Marciniak i Jerzemu Nowakowi oraz Janinie Czarneckiej. Młodzież Zesp. Szkół w finałach IV GSM odniosła duży sukces zwyciężając w klasyfikacji ogólnej w gronie starszej II LO Gorzów Wlkp.

Wyniki:
Juniorki młodsze:
100 m — 1 m Krzywicz — ZS 12,8 sek, 9 m Wojtala — S.P. nr 1 13,6 sek.
200 m — 1 m Krzywicz — ZS 26,8 sek.
Juniorki starsze:
100 m 6 m Borek — ZS 11,7 sek.
Oryk — 3 m Borek 39,50 m.
500 m — 1 m Kowalczyk — ZS 41,72 sek.
1300 m — 6 m Kiełbasa — ZS 3,421 sek.

Juniory starsi:
100 m — 1 m Marciniak ZS 12,8 sek, 4 m Piwowar ZS 13,1 sek, 6 m Szostak ZS 13,2 sek.
200 m — 1 m Marciniak ZS 26,8 sek, 2 m Piwowar ZS 27,1 sek, 4 m Szostak ZS 27,4 sek.
400 m — 6 m Kalisz ZS 65,8 sek, 7 m Świątek ZS 65,8 sek.
1000 m — 3 m Handkowska ZS 73,2 sek, 4 m Wojciechowska ZS 77,8 sek.
1000 m — 3 m Handkowska ZS 17,8 sek, 6 m Malachowska 18,8 sek.
1000 m — 3 m Gwizdek ZS 4,90 m.
1500 m — 1 m Czarnecka ZS 4,32 sek, 4 m Wojciechowska ZS 5,321 sek.

4 razy 100 m — 1 m Kostrzyn — Marciniak, Piwowar, Szostak, Gwizdek.
Juniory starsi:
100 m — 1 m Nowak ZS 10,7 sek, 7 m Mizon ZS 11,6 sek.
200 m — 1 m Nowak ZS 22,5 sek, 7 m Mizon ZS 24,4 sek.
400 m — 6 m Niedzielski ZS 56,2 sek, 7 m Zylowski ZS 56,3 sekund.
400 m — 3 m Krzywicz ZS 64,2 sek.

400 m — 3 m Suchniński 10,8 m
pęcherz — 4 m Borek 44,8 m.

4 razy 100 m — 2 m Suchniński, Nowak, Mizon, Gwizdek.
Dyskwalifikację bieg Jerzego Nowaka na 100 m jest zaliczaniem do finału Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Jerzy Nowak odniósł wielki sukces, pokonał mistrza Polski szkolnego Związku Sportowego Irmanskogo z Gorzowa Wlkp. Irmanskogo 2 lat jest w kadrze Polski juniorów.

J.S.

Prawnik odpowiada

W sprawie udzielania urlopu pracownikowi zakładu, w którym uzyskał prawo do urlopu.

Urlop w zasadzie udziela się zgodnie z planem urlopów. Ponieważ urlopy powinny być rozdzielone na okres całego roku kalendarzowego — nie ma już bowiem obecnie zakazu udzielania urlopów w miesiącach marcu i listopadzie — plan urlopów należy sporządzać już przed rozpoczęciem danego roku.

Urlop powinien być nieprzerwany. W związku z tym plan urlopów może w zasadzie przewidywać tylko urlopy nieprzerwane. Zakład pracy nie ma prawa zaplanować z własnej inicjatywy urlopów rozdzielanych na części. Może to zrobić tylko na wniosek pracownika.

Sporządzenie planu urlopów to prawo i obowiązek kierownika zakładu pracy. Powinno on jednak przed sporządzeniem planu — zasięgnąć opinii rady zakładowej. Ponadto ustalając plan urlopów kierownik zakładu pracy po winien — w miarę możliwości — wziąć pod uwagę konieczność zapewnienia normalnego toku pracy zakładu.

Kierownik zakładu pracy ma obowiązek ustalenia w pla nie urlopów terminów urlopów pracowników młodocianych w okresie ferii szkolnych oraz — na wniosek pracowników korzystających z urlopu macierzyńskiego — udzielenie im urlopu w terminie bezpośrednio następującym po urlopie macierzyńskim.

Kierownik zakładu pracy ma też obowiązek dopilnowania, aby plan urlopów podany został pracownikom do wia domości (w sposób przyjęty w zakładzie pracy) oraz by ka żdy pracownik został zawiadomiony o terminie rozpoczęcia jero urlopu najpóźniej na miesiąc wcześniej.

Wakacje za własne pieniądze

Kostrzyńskie Zakłady Papierne w Kostrzynie nad Odrą przyjmą na okres wakacji uczniów szkół zawodowych, średnich i studentów do pracy na stanowiskach produkcyjnych oraz do grupy budowlanej.

Warunkiem przyjęcia do pracy jest ukończenie 18 roku życia.

Wynagrodzenie na wydziałach produkcyjnych wg obowiązujących stawek w przemyśle papierniczym, a w grupie budowlanej obowiązują stawki akordowe.

Zarobek w granicach od 3000 do 4500 złotych.

Zakwaterowanie w hotelu zakładowym i możliwość korzystania z postłoków w siołowce zakładowej.

POZIOMO: 1. 100 milimetrów; 4. Wyskalowany w

ktopaskalach; 7. Stolica Je menu; 8. Jedno z głównych miast Szwajcarii; 10. Składnica pabalgian; 11. Wystąpi nad stawem siołkowym; 12. Rodzaj leguminy; 13. Zuzel; 14. Miaso południowej czę ści Mindano (Filipiny); 15. Kawał drewna na opał; 16. Chorobliwe zabarwienie skóry spowodowane niedożywieniem organizmu; 18.

Krzyżówka dwuliterowa

Nasza legendaria protoplasta; 19. Zawodnik prowadzący w wysiłku; 20. Diable, czar; 21. W parze z Patem; 22. Kuzyn dyni.

PIKOWO: 1. Zbrojne ładowanie; 2. Srebrzystobiał metal; 3. Wytwarzanie insuliny; 4. Wybitny kompozytor niemiecki (1899—1950); 5. Trzeci i szósty stopień

1	2	3	4	5	6
7		8	9		10
		11			12
		13		14	
15			16		17
18		19		20	
21			22		

WISUS

CELULOZA

— dwutygodnik, organ prasowy Komendy Rejonowej w Kostrzynie nad Odrą, wydawany przez Komendę Rejonową.

Redaktor naczelny — Cezary Stankiewicz, tel. w 805. Sekcja korektury — Lucja Labańska, tel. w 805. Redaktor — Stanisław Zawadzki, Spółdzielca Kółek — redakcja przy Komendzie Rejonowej — Stanisław Borek, cenzorka — Alicja Kiełbaso, tel. w 805. Redaktor — Janina Marciniak, tel. w 805. Redaktor — Janina Marciniak, tel. w 805.

Adres redakcji: 44-015 Kostrzyna n/O Odrozyna 1, tel. w 805. Redaktor — Janina Marciniak, tel. w 805.

Cena prenumeraty rocznej — 16 zł (połrocznej) — 12 zł. Kwartalnik — 4 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Wskazywanie na nieautoryzowane redaktora nie uważa.

Wydawca: Komendy Rejonowej Zakłady Papierne w Kostrzynie n/O Odrozyna.

Skład maszynowy: 44-015 Kostrzyna n/O Odrozyna 1, tel. w 805. Redaktor — Janina Marciniak, tel. w 805.

zam. 654; 1-22. Nakład: 1300 egz.

W MUSEUM TWIERDZY KOSTRZYŃ